



Sygn. akt I UK 391/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania C. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 7 kwietnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego
Sądowi Apelacyjnemu w [...].**

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 maja 2015 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym 60 lat życia, wskazując że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w

warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony podniósł, że od 1 czerwca 1972 r. do 31 stycznia 1991 r. pracował w Fabryce Maszyn „[...]” w [...] w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz - gratowacz, tj. na stanowisku ujętym w wykazie A dział III, poz. 78 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne). Na okoliczność charakteru pracy wykonywanej w ww. okresie wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 28 września 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od daty złożenia wniosku. Sąd ustalił, że ubezpieczony (ur. 29 października 1954 r.) w dniu 27 kwietnia 2015 r. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie mu prawa do emerytury. Organ rentowy stwierdził, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił 29 lat 4 miesiące i 4 dni okresów składkowych i okresów nieskładkowych, ale nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Sąd ponadto ustalił, że w okresie od 1 czerwca 1972 r. do 31 stycznia 1991 r. ubezpieczony zatrudniony był w „[...]” w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza. Przez cały okres tego zatrudnienia stale wykonywał prace na wydziale budowy przekładni na stanowisku ślusarza - gratowacza. Wykonywał prace szlifierką pneumatyczną - obróbkę kół zębatych, polerowanie części metalowych. Gratowacze zajmowali się stępianiem krawędzi kół zębatych szlifierkami pneumatycznymi, wykonywali także inne prace przy użyciu szlifierek pneumatycznych. Szlifierka pneumatyczna to szlifierka ręczna wysokoobrotowa. Gratowanie polegało na dokończeniu obróbki elementów - stanowiło to ostatnie czynności przed montażem kół zębatych i wałków uzębionych z metali o znacznej twardości, których jedyną skuteczną metodą obróbki przed montażem było szlifowanie ręczne. Ubezpieczony otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szczególnych. Nie wykonywał pracy na innych stanowiskach. Wydział budowy przekładni zajmował się budową przekładni do czołgów. Ubezpieczony otrzymywał dodatek za szkodliwe warunki pracy oraz mleko. W 1991 r. ubezpieczony przeszedł

do pracy na wydziale montażowym. W aktach osobowych ubezpieczonego odnotowano wyłącznie, że był ślusarzem. Sąd ustalił, że w spornym okresie zatrudnienia od 1 czerwca 1972 r. do 31 stycznia 1991 r. (stanowiącym łącznie okres 18 lat i 8 miesięcy) ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach określone w wykazie A dziale III, poz. 78 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), to jest prace polegające na szlifowaniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym. W konsekwencji Sąd uznał odwołanie za zasadne.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości organ rentowy. Zarzucił naruszenie prawa materialnego art. 184 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze; a także naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 7 kwietnia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji oparł swoje stanowisko na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków i ubezpieczonego, którym w pełni dał wiarę, pomijając ustaloną okoliczność, że w aktach osobowych ubezpieczonego odnotowano wyłącznie, że był ślusarzem. Sąd Apelacyjny zauważył, że takie stanowisko wskazywano we wszystkich dokumentach sporządzanych przed 1991 r. i z takiego stanowiska ubezpieczony był przenoszony na stanowisko monter w lutym 1991 r., żaden zaś z dokumentów nie zawiera zapisów wskazujących na to, że ubezpieczony wykonywał prace szlifierskie, czy uzyskał kwalifikacje tego rodzaju. Ponadto, pracodawca ubezpieczonego a ściślej jego następca prawny „[...]” S.A. S. z siedzibą w [...] nie wydał ubezpieczonemu świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny wskazał również, że żaden ze świadków nie wyjaśnił, jakie były powody ewentualnego innego kwalifikowania przez pracodawcę w dokumentacji pracowniczej pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, z kolei świadek J. K.

zeczna, że uzyskał od pracodawcy świadectwo pracy w warunkach szczególnych, z tym, że świadek ten był zatrudniony jako szlifierz, natomiast ubezpieczony jako ślusarz - gratowacz. Sąd Apelacyjny podkreślił, że praca ślusarza - gratowacza nie była wymieniona ani w dziale III, poz. 78 zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki ani zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. Zauważył, że wykazy resortowe nie stanowią źródła prawa, ale mają charakter informacyjny, techniczno - porządkujący, uściślający, niemniej podkreślił, że mogą mieć znaczenie w sferze dowodowej, stanowiąc podstawę domniemania faktycznego. W konsekwencji Sąd drugiej Apelacyjny stwierdził, że skoro zarządzenie resortowe wymieniało wśród prac kwalifikowanych w wykazie A dział III, poz. 78 jako szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne tylko prace ślusarza - wyrównywacza tarcz szlifierskich, a takich prac w świetle zeznań świadków ubezpieczony nie wykonywał, a nie wymieniało prac ślusarza - gratowacza, to przyporządkowanie wykonywanej przez ubezpieczonego pracy do prac kwalifikowanych jako szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne nie jest uprawnione, zwłaszcza że były pracodawca ubezpieczonego zatrudniał również szlifierzy i w takim przypadku wydał świadectwo pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie pozwalał na ustalenie, że od 1 czerwca 1972 r. do 31 stycznia 1991 r. ubezpieczony wykonywał pracę szlifierza, a tym samym nie legitymuje się on wymaganym 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Sąd wskazał na konieczność ścisłej wykładni przepisów określających warunki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości ubezpieczony. Zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, (w szczególności zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków) potwierdził wykonywanie przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy odpowiadającej stanowisku określone w wykazie A dział III, poz. 78 załącznika do wyżej wymienionego rozporządzenia przez okres od 1 czerwca 1972 r. do 31 stycznia 1991 r. Ponadto, zarzucono naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w postępowaniu apelacyjnym części materiału dowodowego zebranego w postępowaniu, brak wyczerpujących ustaleń - oraz z obrazą przytoczonych przepisów - pominięcie odmiennych ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w oparciu o zgodne, spójne i logiczne zeznania wszystkich świadków, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy i w konsekwencji skutkowało oddaleniem odwołania na podstawie art. 386 § 1 k.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury od daty złożenia wniosku o świadczenie emerytalne w przypadku zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 398¹⁶ k.p.c.

Organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zasadniczym problemem spornym w sprawie jest kwalifikacja spornego okresu zatrudnienia ubezpieczonego, jako okresu pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem wykonywania pracy w warunkach szczególnych i tym samym spełnił warunki do nabycia prawa do emerytury.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd ten stwierdził, że Sąd pierwszej instancji oparł się na

zeznaniach świadków i ubezpieczonego. Natomiast co innego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wynika z innych środków dowodowych. Skarżący w związku z powyższym zarzucił w skardze kasacyjnej naruszenie przepisów postępowania - art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. zarzut ten jest zdaniem Sądu Najwyższego uzasadniony. W szczególności należy stwierdzić, że w takiej sytuacji konieczne jest szczegółowe wyjaśnienie motywów zmiany oceny dowodów i dokonanie nowej oceny stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 r., III PK 21/10, LEX nr 694249). Natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest wyjaśnienia przyczyn uznania ustaleń Sądu Okręgowego za wadliwe. Trudno też jest zgodzić się, by świadkowie mogli wyjaśnić powody innego kwalifikowania przez pracodawcę pracy ubezpieczonego. Oczywiście niewystarczające jest w tym przypadku jednozdaniowe stwierdzenie, że w postępowaniu sądowym nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności wręcz przeciwne. Powyższy mankament uzasadnienia sprawia, że zarzuty procesowe skargi kasacyjnej zostały uznane za zasadne.

W kwestii naruszenia przepisów prawa materialnego, wymienionych w pkt 1 skargi kasacyjnej należy zauważyć, że rzeczywiście w zarządzeniach resortowych nie wymienia się ślusarza - gratowacza. Jednak w obu powoływanych zarządzeniach wymienione jest stanowisko szlifierza. Wynika więc z tego, że nie jest wykluczone, w zależności od ustaleń dotyczących faktycznie wykonywanej pracy, zakwalifikowanie okresu spornego jako pracy w warunkach szczególnych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny weźmie również pod uwagę podniesiony problem rozbieżności orzecznictwa w przedmiotowej kwestii. Skarżący powołuje bowiem odmienny wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] (III AUa 2117/15), który jego zdaniem zapadł w takim samym stanie faktycznym, a czego nie był w stanie zweryfikować Sąd Najwyższy, gdyż nie dysponował tekstem tego orzeczenia.

W związku z powyższym, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

